

Sygn. akt VI RCa 154/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Niewiadomska

Sędziowie: SO Jolanta Biernat – Kalinowska (spr.)

SO Jolanta Piórkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. K.**

przeciwko **K. K.**

o **alimenty**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 11 grudnia 2017 roku

sygn. akt III RC 65/17

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VI RCa 154/18

UZASADNIENIE

Powódka T. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz alimentów w wysokości 1 800 zł od K. K..

W uzasadnieniu wskazała, że strony były małżeństwem, które wyrokiem Sądu okręgowego w Olsztynie z dnia 01 października 2015 r., sygn akt VI RC 1243/14, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie I ACa 1118/15 zostało rozwiązane przez rozwód z wyłącznej winy K. K.. Podała, że po rozwodzie jej sytuacja materialna bardzo się pogorszyła.

Pozwany K. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu zaprzeczył aby strony będąc małżeństwem żyły na ponadprzeciętnym poziomie. Zanegował zasadność wskazywanych przez powódkę kosztów. Podniósł, że powódka w przeciwieństwie do niego nie ma żadnych zobowiązań

kredytowych i alimentacyjnych. Nadmienił, że wielokrotnie proponował aby strony dokonały podziału majątku wspólnego, jednak powódka nie była tym zainteresowana.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Giżycku zasądził od pozwanego K. K. tytułem alimentów na rzecz T. K. kwotę 800 zł miesięcznie, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia w płatności każdej z rat, poczynając od dnia 09 marca 2017 r. (punkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt 2), zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 480 zł tytułem opłaty sądowej od której powódka była zwolniona z mocy ustawy (punkt 3), pozostałe koszty procesu między stronami zniósł wzajemnie (punkt 4) oraz nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności (punkt 5).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka nadal jest zatrudniona na stanowisku technika analityki medycznej i zarabia około 1 890 zł miesięcznie. Mieszka sama w mieszkaniu stanowiącym jej wyłączną własność. Ponosi koszty związane z jego utrzymaniem. Wspomaga finansowo studiującego syna. Cierpi na wiele schorzeń w związku z czym ponosi znaczne koszty związane z konsultacjami lekarskimi i zakupem lekarstw. Posiada drugie mieszkanie, które odziedziczyła po matce oraz działkę rolną.

W odniesieniu do sytuacji pozwanego Sąd Rejonowy ustalił, że odszedł on ze służby i otrzymuje emeryturę w wysokości około 6 000 zł miesięcznie. Spłaca raty pożyczki (600 zł). Alimentuje syna stron kwotą po 1 500 zł miesięcznie i swoich rodziców kwotą po 1 200 zł miesięcznie. Mieszka w mieszkaniu stanowiącym majątek wspólny stron. Ponosi koszty jego utrzymania.

Dalej Sąd I instancji ustalił, że strony w trakcie trwania ich małżeństwa zgromadziły znaczny majątek wspólny w postaci jachtów, które służyły wykonywaniu przez nich działalności gospodarczej w postaci czarterowania. Po rozstaniu stron majątek ten objął w posiadanie pozwany, który kontynuuje prowadzenie działalności gospodarczej. Strony nie dokonały podziału majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy znajduje zastosowanie przepis art. 60 § 2 kro, albowiem pozwany został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a nadto z prostego porównania obecnej sytuacji materialnej stron, a w szczególności wysokości uzyskiwanych przez nie dochodów, jednoznacznie wynika, iż po rozwiązaniu małżeństwa stron, sytuacja materialna powódki uległa znacznemu pogorszeniu. Wskazał przy tym, że powódka z uwagi na swój stan zdrowia ma ograniczone możliwości dodatkowego zarobkowania.

Podniesione okoliczności, w ocenie Sądu Rejonowego, wskazują na pogorszenie sytuacji materialnej powódki, gdyż na skutek rozwiązania jej małżeństwa z pozwanym ta sytuacja uległa pogorszeniu, choć w mniejszym zakresie niż podnosi powódka. Jednocześnie Sąd Rejonowy dokonał analizy dochodów pozwanego, która doprowadziła do przekonania, że jego sytuacja materialna przedstawia się dużo lepiej niż powódki. Sąd wskazał przy tym na posiadane przez pozwanego stałe wydatki oraz obowiązek alimentacyjny wobec syna.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa oraz orzeczenie o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że Sąd wydając zaskarżone orzeczenie naruszył dyspozycję art. 6 k.c., art. 60 § 2 kro, art. 231 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 333 § 1 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c. gdyż błędnie przyjął, że orzeczenie rozwodu spowodowało znaczne pogorszenie sytuacji materialnej powódki. Nadto zarzucił Sądowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przypisaniu mu większych możliwości zarobkowych i majątkowych poprzez pominięcie w jego wydatkach kosztów prowadzonej działalności gospodarczej oraz wskazanie, że jego rodzice są w stanie samodzielnie się utrzymać lub liczyć na pomoc innych osób. Wskazał także, że samo orzeczenie rozwodu z winy pozwanego nie powoduje automatycznie, że musi on koniecznie alimentować byłą żonę, gdyż do takiego uznania niezbędne jest wnikliwe przeanalizowanie jego sytuacji materialnej i możliwości zarobkowych. Podkreślił jednocześnie, że powódka po orzeczeniu rozwodu przestała wynajmować swoje mieszkanie,

dzierżawić działkę rolną, pozbawiając się w ten sposób możliwości uzyskiwania dodatkowych dochodów. Zwrócił uwagę, że powódka nie może alimentować syna mając takie dochody jak deklaruje. Nadmieniał, że powódka celowo odmawia dokonania podziału majątku wspólnego stron by umniejszyć swoje możliwości majątkowe i zarobkowe.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie, argumentując to słusznością rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie i na podstawie poczynionych ustaleń wyciągnął wnioski, które to Sąd Okręgowy w pełni podziela. W ocenie tutejszego Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie przemawia za podjęciem odmiennej decyzji od tej, która została zawarta w zaskarżonym wyroku. Wnikliwa analiza akt sprawy wskazuje na konieczność oddalenia apelacji i nie dokonywania zmiany zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że wyrokiem z dnia 01 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie VI RC 1243/18, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie sygn. akt I ACa 1118/15, rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron z winy K. K.. W związku powyższym podstawą prawną żądania powódki jest przepis art. 60 § 2 kro, zgodnie z którym jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Mówiąc o rozwodzie jako przyczynie pogorszenia sytuacji materialnej należy uwzględnić nie tylko jego wąskie ujęcie jako instytucji prawnej, ale także jego szersze, socjologiczne rozumienie jako zjawiska rozpadu rodziny. Przyjąć można, że istotne pogorszenie sytuacji materialnej uprawnionego małżonka ma miejsce wtedy, gdy po orzeczeniu rozwodu struktura jego interesu (stanu rzeczy) jest wyraźnie mniej korzystna w porównaniu ze stanem przed wystąpieniem zjawiska rozpadu rodziny, a pogorszenie jest spowodowane nie tyle i nie tylko samym orzeczeniem rozwodu, ale właśnie szerzej rozumianym rozpadem rodziny.

Pojęcie sytuacji materialnej ujmowane jest jako stosunek ilości środków potrzebnych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego do tej ilości środków, jakimi małżonek niewinny, przy pełnym wykorzystaniu swych możliwości zarobkowych i majątkowych, rzeczywiście rozporządza. Z kolei pogorszenie sytuacji materialnej może polegać tak na zmniejszeniu ilości środków pozostających do dyspozycji małżonka niewinnego, jak i na zwiększeniu zakresu jego usprawiedliwionych potrzeb.

Mając na uwadze powyższe rozważania uznać należy, wbrew obszernym wywodom pozwanego zawartym w apelacji, że decyzja Sądu I instancji jest nader słuszna i uwzględnia wszelkie okoliczności sprawy.

Artykuł 60 § 2 kro mówi o "istotnym pogorszeniu sytuacji materialnej małżonka niewinnego". Uchwycenie tego momentu, w którym można już mówić o istotnym pogorszeniu, nie jest takie łatwe. Jedno jest pewne, a mianowicie, że będzie to w znacznym stopniu zależało od stopy życiowej, na jakiej żyli małżonkowie. Przy niskiej stopie życiowej, nawet niewielkie obniżenie poziomu życia może być uznane za istotne.

Bezspornym jest, że gdyby nie doszło do rozpadu małżeństwa powódka dysponowałaby znacznie większymi kwotami, które przeznaczać by mogła na utrzymanie. Przede wszystkim miała by ona dostęp do emerytury pozwanego, która wynosi niemal trzykrotnie tyle co jej wynagrodzenie i do dochodów uzyskiwanych przez pozwanego z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej polegającej na czarterowaniu jachtów będących współwłasnością stron.

Podkreślenia wymaga również fakt, że powódka jest osobą bardzo schorowaną co w znaczący sposób utrudnia jej znalezienie dodatkowej pracy. Osiąga jedynie niewielkie dochody pracując jako technik analityki medycznej.

Akceptacji wymaga również stanowisko Sądu I instancji co do oceny możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego, które to wpływają na zakres jego obowiązku alimentacyjnego (art. 135 § 2 kro).

Analiza dochodów pozwanego prowadzi do przekonania, że jego sytuacja materialna przedstawia się lepiej niż on sam to wykazuje. Pozwany otrzymuje dość wysokie świadczenie emerytalne. Nadto prowadzi działalność gospodarczą, która niewątpliwie przynosi wyższe dochody niż to deklaruje pozwany. Wskazania wiedzy doświadczenia życiowego pozwalają bowiem na uznanie, że działalność polegająca na czarterowaniu jachtów w atrakcyjnej miejscowości turystycznej musi być dochodowa. Oczywiście zgodzić się należy z pozwanym, iż przynosi ona dochody sezonowo. Niemniej jednak, gdyby nie była ona dochodowa to pozwany z pewnością zrezygnowałby z jej prowadzenia.

Sąd nie podzielił argumentów pozwanego jakoby jego możliwości zarobkowe i majątkowe były ograniczone obowiązkiem alimentowania jego rodziców i studiującego syna. Wskazać należy, że w niniejszej sprawie brak jest dowodów, które mogłyby potwierdzić, że rodzice pozwanego nie są w stanie utrzymać się bez jego pomocy. Sam pozwany przyznał bowiem, że otrzymują oni emerytury oraz że czerpią dochody z czarterowania trzech jachtów. Niewątpliwie zatem posiadają oni środki finansowe pozwalające im samodzielnie się utrzymać. Jedynie na marginesie w ślad za Sądem I instancji powtórzyć należy, że mają oni jeszcze dwoje dzieci, które mogłyby choćby częściowo pomóc im w utrzymaniu.

Nadto wbrew zarzutom pozwanego nie można było uznać, że jedynie on utrzymuje studiującego syna stron. Podkreślenia wymaga, że syn stron studiuje medycynę w G., stąd koszty jego utrzymania są znaczne. Tym samym kwota uzyskiwana przez niego od ojca w wysokości 1 500 zł miesięcznie nie pozwoliłaby mu na utrzymanie się w obcym mieście. Nie ulega zatem wątpliwości, że powódka pomimo niskich dochodów również alimentuje syna.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego, jakoby powódka celowo nie decydowała się na przeprowadzenie podziału majątku wspólnego stron zaniżając tym samym swoje możliwości zarobkowe i majątkowe wskazać należy, że obie strony są uprawnione do złożenia wniosku o jego dokonanie.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalone przez Sąd I instancji świadczenie alimentacyjne w kwocie po 800 zł miesięcznie jest adekwatne do wysokości usprawiedliwionych potrzeb powódki i odpowiada możliwościom majątkowym i zarobkowym pozwanego.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c., oddalono apelację.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. § 10 ust. 1 pkt. 1, § 4 ust. 1 pkt. 91 w zw. z § 4 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.